

Sygn. akt I ACz 539/14

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący – Sędzia SA Zofia Kawińska - Szwed

Sędziowie: SA Ewa Jastrzębska

SO del. Joanna Naczyńska (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 lipca 2014 r.

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko M. S., M. C., A. W., K. J., D. G. i A. A.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek zażalenia powódki

na zarządzenie Przewodniczącego Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 7 maja 2014r., sygn. akt I C 228/14

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 539/14

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z 7 maja 2014r. Przewodnicząca Sądu Okręgowego w Katowicach zwróciła pozew wniesiony przez J. K. o ochronę dóbr osobistych i zapłatę, a to w oparciu o art. 130 § 1 i 2 k.p.c. z uwagi na nie usunięcie przez powódkę w wyznaczonym jej terminie braków formalnych pozwu.

Zażalenie na to zarządzenie wniosła powódka, domagając się jego uchylecia. Zarzuciła, iż w wezwaniu do usunięcia braków formalnych pozwu, nie określono o który pozew chodzi poprzez wskazanie nazwisk pozwanych, stąd też sama sygnatura nie była dla niej wystarczająca, by zorientować się, który pozew winna uzupełnić. Wywodziła, iż jej pozew zbiorowy powinien być podzielony na odrębne sygnatury I C 228/14/1, I C 228/14/2, itd - jak to wskazywała w pozwie - tak, by można było się zorientować co do konkretnych pozwów częściowych. Podniosła, iż brak wskazania w zaskarżonym zarządzeniu, których braków nie usunęła uniemożliwia jej pełne wniesienie zażalenia. Nadto podniosła, iż siedmiodniowy termin jest zbyt krótki, by w tak skomplikowanej sprawie i przy takiej objętości pozwu mogła go uzupełnić. Podniosła również, że podała wystarczające informacje, by Sąd mógł ustalić wszystkie potrzebne dane, w tym adresy pozwanych, np. zasięgając informacji u pracodawcy pozwanych, czy też sięgając do akt sprawy, która toczy się przed Sądem Pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Powódka złożyła pozew, który zatytułowała jako "pozew zbiorowy" przeciwko pracownikom (...) w K. z różnych jednostek uczelni, którzy samodzielnie lub we współpracy działali na szkodę powódki, naruszając jej dobra potrzebne

do normalnej pracy i przyczyniając się do kompletowania bezpodstawnych zarzutów wobec powódki, jej niszczenia i wyrzucenia z pracy. Określiła, iż pozwanymi są w szczególności: pozew nr (...) M. S. - pozwana o zapłatę 15.000zł, pozew nr (...) M. C. - pozwana o zapłatę 10.000zł, pozew nr (...) A. W. pozwana o zapłatę 10.000zł, pozew nr (...) - K. J. - pozwana o zapłatę 20.000zł, pozew nr (...) - D. G. pozwana o zapłatę 10.000zł, pozew nr (...) - pracownicy zajmujący się sprzętem audiowizualnym, w czasie gdy powódka była pracownikiem Katedry (...), w tym Pan S. pozwany o zapłatę 10.000zł, pozew nr (...) - portierzy z Budynku E, w czasie gdy powódka była pracownikiem Katedry (...) pozwani o zapłatę po 5.000zł każdy, pozew nr (...) - Pan Kierownik BHP - pozwany o zapłatę 10.000zł, pozew nr (...) - A. A. oraz doktorant podpisany na notatce służbowej - pozwani o zapłatę po 5.000zł każdy, pozew nr (...) - dwóch pracowników D. (...) - pozwani o zapłatę po 5.000zł każdy, pozew nr (...) - Kierownik (...) - pozwany o zapłatę 5.000zł, pozew nr (...) - pracownicy (...), w tym obydwaj Kierownicy tego Działu - pozwani o zapłatę po 5.000zł każdy oraz inne osoby tej zorganizowanej grupy, biorącej udział w systemowym, zorganizowanym i przestępczym procederze wyrzucania powódki z uczelni i kompletowania dowodów. Oprócz zadośćuczynienia pieniężnego, powódka domagała się publicznych przeprosin na piśmie w prasie lub innej formie w czasie i o treści wskazanych przez powódkę do końca trwania procesu.

Pozew ten, wbrew nazwie nie był pozvem zbiorowym w rozumieniu ustawy z 17 grudnia 2009r. o dochodzeniu roszczeń z postępowaniu grupowym (Dz.U. z 2010r., nr 7, poz. 44 ze zm.), a jedynie pozvem wniesionym przeciwko więcej niż jednemu pozwanemu. Przeciwko każdemu z pozwanych powódka mogła wystąpić osobno, odrębnym pozvem i w takiej sytuacji każda ze spraw zarejestrowana byłaby pod inną sygnaturą. Skoro powódka zdecydowała się wystąpić przeciwko pozwanym w jednym pozwie (w jednym piśmie procesowym), to nie było podstaw by roszczenie skierowane przeciwko każdemu pozwanemu dekretować każde pod odrębną sygnaturą. Nadto, obowiązujące przepisy nie przewidują dekretowania pozwu w sposób określony przez powódkę (I C 228/14/1, I C 228/14/2, itd). Co ważne pozew cywilny powinien odpowiadać wymogom przewidzianym w art. 126 i 128 i 187 § 1 k.p.c., w tym powinien zawierać dokładne oznaczenie strony pozwanej przez wskazanie co najmniej imion i nazwisk oraz adresów pozwanych oraz precyzyjne określenie żądania, którego dochodzi w postępowaniu przed Sądem (treści przeprosin, miejsca i formy ich publikacji). Wniesiony przez powódkę pozew wymogów tych nie spełniał, w konsekwencji czego Przewodniczący Sądu prawidłowo wezwał powódkę do uzupełnienia pozwu, jak w zarządzeniu z 2 kwietnia 2014r.

W złożonych, w odpowiedzi na to zarządzenie i dalszych pismach powódka wykazała brak zrozumienia zasad rządzących procedurą cywilną. Stąd też wyjaśnić jej należało, iż proces cywilny jest kontrydiktoryjny i wyłącznie ją jako stronę powodową obciąża obowiązek wskazania dokładnie kogo pozywa, z jakiego tytułu i jakiego konkretnie rozstrzygnięcia oczekuje. Wymogi te warunkują nadanie sprawie biegu, a w ich spełnieniu Sąd nie może strony powodowej wyręczyć, ponieważ nie może żadnej ze stron pomagać, lecz musi w sposób całkowicie bezstronny rozpoznać żądania stron. Nie może więc Sąd ustalać danych personalnych pozwanych, ani też oraz uzupełniać luk w zredagowaniu żądania pozwu i następnie to żądanie rozpatrywać.

W tym stanie rzeczy, skoro powódka w wyznaczonym jej terminie nie określiła imion i nazwisk wszystkich pozwanych (stąd też Przewodniczący nie wskazał tych danych w zarządzeniu wzywającym do usunięcia braków formalnych pozwu), a nadto nie wskazała adresu żadnego z pozwanych, jak i nie wskazała od kogo konkretnie i o jakiej treści, w jakiej formie i czasie przeprosin się domaga, zatem - na podstawie art. 130 § 2 k.p.c. stosowanego w związku z art. 126 § 1 pkt 1 i § 2 pkt 1 oraz 187 § 1 pkt 1 k.p.c. - wniesiony przez nią pozew, jako pismo procesowe, którego braki nie zostały w tygodniowym terminie usunięte Przewodniczący Sądu prawidłowo zwrócił. Termin ten jest terminem ustawowym i nie może być wolą strony, jak i Sądu przedłużony, nawet w przypadku skomplikowanego i obszernego pozwu. Tym samym zaskarżone zarządzenie było prawidłowe i znajdowało pełne oparcie w art. 130 § 2 k.p.c., a jego trafności nie wzrusza to, iż Przewodniczący nie wskazał w nim precyzyjnie, których braków powódka nie usunęła, jako że odwołał się w tej materii do braków wskazanych powódkę w zarządzeniu z 2 kwietnia 2014r.

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. stosowanego poprzez art. 397 § 2 k.p.c. i art. 398 k.p.c. zażalenie oddalił, co nie stoi na przeszkodzie by powódka ponownie wniosła

do Sądu pozew, prawidłowo oznaczając stronę pozwaną a nadto w sposób jasny i precyzyjny formułując swe roszczenia.